PR

Cena numeru 3 zł

GŁOS CHŁOPSKI

ROK IV | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, DNIA 6 WRZEŚNIA 1948 ROKU. [245] | Nr 243 (1178)

Targowisko premierów

Schuman, Reynaud, Marie i de Gaulle prowadzą zakulisowe gry i machinacje

PARYŻ PAP. W artykule na temat przesilenia rządowego „Humanite" zwraca uwagę na uderzającą monotonię nazwisk kolejnych kandydatów na premiera i pisze: **„Nie można powoływać stale tych samych ludzi do rozpoczynania wciąż na nowo tych samych rzeczy. Jest to istne targowisko, podniesione do godności instytucji państwowej".**

Dziennik podkreśla, że obecna sytuacja jest wynikiem odsunięcia komunistów od udziału w rządach. Ten brak stabilizacji — pisze „Humanite" — ma swe źródło w chęci uprawiania polityki sprzecznej z interesami narodu. Obecny kryzys nie zostanie zażegnany dopóty, dopóki będzie się odmawiało najsilniejszej partii, reprezentującej nadzieje klasy robotniczej i milionów Francuzów wszelkich warstw, należnego jej prawa udziału w kierowaniu sprawami państwowymi. Jedynie rząd jedności demokratycznej, którego utworzenia domaga się ponownie Francuska Partia Komunistyczna, zdolny będzie — przez nawrót do jedności narodowej — *przywrócić zgodę między ludem a rządem, zgodę, która jest podstawą stabilizacji państwa.*

„Franc Tireur" stwierdza, że swym obecnym stanowiskiem reakcja ujawnia własną bezsilność.

Dzienniki reakcyjne sugerują obecnie coraz wyraźniej rozpisanie nowych wyborów, a niektóre z nich doradzają odwołanie się do generała de Gaulle.

PARYŻ (PAP). — Jak się okazało, wczoraj po południu Robert Schuman, o którym donoszono, że z powierzonej mu misji zrezygnował, kontynuuje jednak rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu.

W chwili, gdy oczekiwano, że prezydent Republiki zwróci się do jednego z przedstawicieli radykałów, w szczególności zaś do Andre Marie, paryskie koła polityczne usłyszały ze zdumieniem deklarację Roberta Schumana, złożoną o godz. 15.30 przy wyjściu z pałacu Elizejskiego: *„Prezydent Republiki nie przyjął jeszcze mojej dymisji. Pozostaje mi jeszcze kilka godzin na ponowne rozważenie sytuacji".*

W Paryżu przypuszcza się, że nieoczekiwany zwrot nastąpił w wyniku powodzenia „misji informacyjnej", której — na prośbę prezydenta — podjął się w piątek przywódca MRP, Robert Lecourt. Znalazł on podobno płaszczyznę porozumienia między SFIO a MRP. Gdyby tak istotnie było, *Schuman mógłby wznowić swe rozmowy przerwane w czwartek, gdy socjaliści odmówili mu swej współpracy.*

Powszechną uwagę zwrócił fakt, że Paul Reynaud, który znajdował się na urlopie w Bretanii, wrócił nagle do Paryża samolotem.

4 gubernatorzy kontynuują obrady

BERLIN (PAP). W sobotę po południu odbyła się piąta z rzędu konferencja dowódców czterech stref okupacyjnych w Niemczech.

BERLIN PAP. — Sobotnia konferencja czterech gubernatorów wojskowych trwała blisko 3 godziny. Opuszczając konferencję gubernator amerykański gen. Clay zapowiedział, że odbędą się dalsze zebrania gubernatorów, nie sprecyzował jednak ich terminu. Ze strony brytyjskiej oświadczono że *następne zebranie gubernatorów odbędzie się prawdopodobnie w niedzielę.*

Lotnictwo polskie w służbie pokoju

Rozkaz ministra Obrony Narodowej, marszałka Polski — Michała Roli-Żymierskiego w dniu święta Lotnictwa Odrodzonej Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP). Z okazji dorocznego **Święta Odrodzonego Lotnictwa Polskiego** minister Obrony Narodowej wydał następujący rozkaz.

W dniu 5 września br. Polska Ludowa obchodzi doroczne Święto Odrodzonego Lotnictwa Polskiego.

Bezpośrednio po zwycięskiej wojnie święto to było przede wszystkim świętem lotnictwa wojskowego, które przez wkład swego wysiłku i ofiarnego trudu we współdziałaniu z naszymi bohaterskimi wojskami lądowymi ramię w ramię ze zwycięską i bohaterską armią radziecką przyczyniło się do pogromu hitleryzmu.

Dziś święto lotnicze obchodzimy w szerszych ramach. Nie jest ono wyłącznie świętem lotnictwa wojskowego. Jako hasło święta lotniczego w bieżącym roku wysunięto: **„Lotnictwo w służbie pokoju".** Manifestujemy w ten sposób wyraźnie, że **Polska Ludowa rozbudowując nowoczesne silne lotnictwo nie ma zamiarów agresywnych, lecz przeciwnie wespół z potężnym lotnictwem Związku Radzieckiego** i innych krajów demokracji ludowej, stoi na straży pokoju tak upragnionego dla odbudowującej się ze zniszczeń wojennych Polski i narodów miłujących pokój.

Dziś święto lotnicze stało się manifestacją zjednoczonego wysiłku twórczego wszystkich organizacji pracujących dla sprawy rozwoju lotnictwa naszego narodu, zarówno robotnika, technika, konstruktora, inżyniera, lotnika wojskowego, komunikacyjnego oraz najszerszych mas pracujących, w których służbie odrodzone lotnictwo pracuje od pierwszej chwili swego odrodzenia.

Tylko wspólna skoordynowana praca we wszystkich gałęziach twórczości lotniczej przy moralnym i materialnym poparciu całego społeczeństwa — doprowadzi do rozwoju naszego kraju.

W dniu Święta Lotnictwa zwracam się z gorącym apelem do wszystkich lotników, personelu latającego, technicznego, pomocniczego, do wszystkich żołnierzy, do całej młodzieży, do robotników i inżynierów przemysłu lotniczego, aby pomni wielkich zadań przed nimi stojących wobec narodu polskiego wzmocnili swe wysiłki w pracy dla zbudowania silnego lotnictwa Polski Ludowej.

Rozkaz odczytać we wszystkich pułkach lotniczych oraz podać do wiadomości organizacjom, związanym z lotnictwem.

Minister Obrony Narodowej
(—) ŻYMIERSKI MICHAŁ
Marszałek Polski
Pierwszy wiceminister Obrony Narodowej
(—) SPYCHALSKI MARIAN — gen. dyw.

Marshall nakazuje redukcje robotników

oraz likwidację szeregu gałęzi przemysłu włoskiego

RZYM PAP. — James Zellerbach, administrator planu Marshalla na Włochy, w przemówieniu wygłoszonym na zebraniu przemysłowców włoskich i amerykańskich w Medio-lanie, wyraził opinię, iż konieczne jest przeprowadzenie masowej redukcji robotników i zlikwidowanie niektórych gałęzi przemysłu. Odsłaniając w ten sposób brutalnie cele planu Marshalla we Włoszech, Zellerbach wywodził, jakoby miał na myśli tylko motywy gospodarcze korzystne dla Włoch. Wysłannik planu Marshalla nie wspomniał oczywiście o fakcie, że właśnie ten plan wywołuje największe trudności dla przemysłu włoskiego, który krępowany jest np. nakazem ograniczonego eksportu do pewnych krajów europejskich oraz wysokimi cenami surowców dostarczanych przez Amerykę.

Sukcesy powstańców w Burmie

LONDYN PAP. Agencja Reutera podaje z Rangunu komunikat rządowy, stwierdzający, że powstańcy zajęli miasta Thaton i Moulmein na wschód od Rangunu, okupując wszystkie posterunki policji na tym odcinku. Na pomoc oddziałom rządowym zawezwano marynarkę.

Henry Wallace zdobywa coraz szersze rzesze wyborców

mimo terroru i kampanii oszczerstw — rozpętanej przez giełdziarzy

NOWY JORK (PAP). — Mimo terroru i kampanii oszczerstw, zorganizowanej przeciw Partii Postępowej, Wallace w dalszym ciągu odbywa po stanach Południowej Ameryki podróż przedwyborczą. Nawet wrogowie Wallace'a muszą przyznać, że *odwaga jego przysporzyła mu wielu zwolenników wśród ludności murzyńskiej.*

Równocześnie w Stanach Zachodnich prowadzi agitację przedwyborczą kandydat na prezydenta z ramienia Partii Postępowej, Taylor.

W szeregu stanów reakcjoniści starają się wszelkimi sposobami uniemożliwić Partii Postępowej wzięcie udziału w wyborach.

Tak np. w stanie Illinois Partia Postępowa została wykreślona ze spisów wyborczych. Mimo terroru Partia Postępowa stała się ważnym czynnikiem politycznym w Ameryce.

Próbne ankiety wykazały, że *Wallace otrzyma w stanie Nowy Jork około miliona głosów.*

Ankiety, przeprowadzone w Illinois, Kalifornii i inych wielkich stanach, również wykazały, że *partia Wallace'a cieszy się znacznym poparciem.*

W związku z prześladowaniami elementów postępowych oraz dyskryminacją tzw. „czerwonych", dziennik „New York Post" pisał, że *wyborców bardziej niepokoją wysokie ceny, niż „czerwony straszak".*

„New York Post" uprzedza republikanów, że jeśli „Dewey rywalizuje z demokratami tylko po to, ażeby wykazać, która z obu partii potrafi głośniej krzyczeć „czerwoni", to się bardzo zdziwi, kiedy okaże się, *jak licznych zwolenników podczas wyborów będzie miał Wallace".*

Sztab wyborczy Wallace'a



Podróż przedwyborcza Wallace'a po sta-nach południowych Ameryki Północnej przysparza Partii Postępowej coraz liczniejsze szeregi zwolenników.

Na ilustracji Henry Wallace w otoczeniu swego sztabu wyborczego.

Siedzą — od lewej: kandydat na wiceprezydenta USA — senator Taylor, Henry Wallace, słynny śpiewak murzyński — Paul Robeson oraz E. Benson.

W drugim rzędzie, od lewej: R. Tugwell, C. Foreman, C. B. Baldwin oraz A. Fitzgerald — najbliżsi współpracownicy Wallace'a.

Belgijsko-rumuński układ handlowy

BRUKSELA (PAP). — Belgia i Rumunia zawarły układ handlowy i płatniczy. Układ ten, opiewający na jeden rok, przewiduje obustronną wymianę towarów w łącznej wysokości *miliarda franków belgijskich.* Belgia będzie importowała z Rumunii naftę i zboże, eksportowała zaś do tego kraju — instalację techniczną i materiały włókiennicze.

Ceny ziemniaków na okres jesienny

WARSZAWA (PAP). — Biuro Cen przy ministerstwie Przemysłu i Handlu ustaliło z dn. 1.9. br. ceny ziemniaków jadalnych, dostarczanych do większych miast i ośrodków przemysłowych. Cena 100 kg ziemniaków loco wagon stacja załadowania wynosić będzie *570 zł.*

W sprzedaży detalicznej ziemniaków na stacjach docelowych z dopuszczalnym zyskiem 27 proc. cena ta, po zaokrągleniu, wyniesie 720 zł za 100 kg, natomiast w sprzedaży detalicznej w sklepach spółdzielczych i państwowych 1 kg ziemniaków kosztować będzie 8 zł. W wypadku tym wzięto pod uwagę zysk brutto 44 procent oraz cenę 570 zł za 100 kilo loco wagon stacja załadowania.

100 kilo ziemniaków w sprzedaży hurtowej, od 1.000 kg wzwyż, bezpośrednio z wagonu kosztować będzie na stacjach docelowych przy dopuszczalnym zysku brutto 20 procent zł 684.

Strajk robotników portowych w USA

NOWY JORK. PAP. — Strajk robotników portowych w zachodnich stanach USA, który wybuchł ubiegłej środy — trwa w dalszym ciągu.

Powodem strajku było uzależnienie przez właścicieli statków podwyżki płac robotniczych od podpisania przez przywódców związkowych deklaracji stwierdzającej, iż nie są oni komunistami.

Żądanie to wysunięte zostało na podstawie antyrobotniczej ustawy Tafta-Hartley'a.

Przywódcy związku zawodowego robotników oświadczyli, że zdecydowani są kontynuować strajk aż do chwili cofnięcia żądania.

Trzecia rocznica zwycięstwa ZSRR nad Japonią

Nie bomba atomowa – lecz rozgromienie milionowej armii japońskiej w Mandżurii przez wojska radzieckie – spowodowało kapitulację reakcjonistów japońskich

MOSKWA (PAP). — Z okazji 3-ej rocznicy kapitulacji Japonii „Izwiestia" przypominają decydującą rolę, jaką w rozgromieniu imperializmu japońskiego odegrał Związek Radziecki. Przed przystąpieniem Związku Radzieckiego do wojny przeciwko Japonii rząd japoński uporczywie odrzucał propozycje anglo-amerykańskie w sprawie kapitulacji. *Japonia odrzuciła też propozycje kapitulacji, wysunięte w Poczdamie przez Stany Zjednoczone, Anglię i Chiny dnia 26 lipca 1945 roku. Również wybuch bomby atomowej w dniu 6 sierpnia 1945 r. nie skłonił Japonii do kapitulacji.* Imperialiści japońscy grali wciąż na zwłokę, licząc na kompromis z imperializmem amerykańskim.

Jedynym czynnikiem, który rzeczywiście zmusił Japonię do poddania się było rozgromienie przez armię radziecką niemal milionowej armii japońskiej w Mandżurii. Fakt ten nie tylko zadecydował o klęsce Japonii, ale przekreślił zarazem jej rachuby na szybki kompromis z Anglosasami. Zdruzgotanie armii japońskiej w Mandżurii stanowiło zarazem potężny cios dla obszarniczo-kapitalistycznej reakcji japońskiej i jej filaru — monarchii. Klęska ta rozwiała mit boskości mikada japońskiego i dodała otuchy siłom demokratycznym Japonii, dławionym dotąd przez terror policyjny. Japońskie związki zawodowe ,które przed wojną liczyły 400 tysięcy członków, dziś jednoczą ponad 6 milionów robotników. Poważnie wzrosła partia komunistyczna — najkonsekwentniejsza bojowniczka o demokratyzację Japonii. Ruch demokratyczny objął szerokie koła inteligencji japońskiej.

Następnie „Izwiestia" stwierdzają, że Stany Zjednoczone usiłują zahamować ten proces i wbrew wszelkim zobowiązaniom międzynarodowym odrodzić militaryzm japoński, przekształcając go w swój czołowy oddział na Dalekim Wschodzie. Imperialistom amerykańskim — pisze „Izwiestia" — nie uda się jednak powstrzymać biegu historii. Zwycięstwo nad militaryzmem japońskim pozostawiło głęboki ślad w życiu Japonii i innych narodów Azji. Walka o demokratyzację Japonii stała się tak silna, że nie będzie mogła jej złamać ani reakcja amerykańska, ani reakcja japońsk.

Abdykacja Wilhelminy

AMSTERDAM PAP. Królowa Wilhelmina holenderska podpisała w sobotę w pałacu Dam akt abdykacji zrzekając się tronu na rzecz swojej córki księżniczki Julianny.

Po zgonie b. prezydenta Czechosłowacji

Pogrzeb dr. E. Benesza odbędzie się na koszt Państwa

PRAGA (PAP). W sobotę rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu czechosłowackiego, na którym premier Zapotocky złożył oświadczenie w związku ze zgonem b. prezydenta Republiki dra Edwarda Benesza. Na posiedzeniu tym wydano również szereg zarządzeń dla uczczenia pamięci zmarłego prezydenta.

Rząd postanowił ogłosić w całym kraju 7-dniową żałobę oraz powołać specjalną komisję rządową, która poczyni przygotowania do pochowania Zmarłego prezydenta na koszt państwa. Kondukt pogrzebowy wyruszy z Panteonu w Narodowym Muzeum Praskim. Doczesne szczątki dra Benesza zgodnie z życzeniem wyrażonym przez niego przed zgonem, pochowane zostaną w Sezimovo Usti obok I-go prezydenta Republiki Tomasza Masaryka.

Rząd postanowił w końcu wypłacać małżonce zmarłego prezydenta Hannie Beneszowej dożywotnią pensję ministra.

Premier Zapotocky w przemówieniu swym którego członkowie rządu wysłuchali stojąc — nakreślił sylwetkę dra Benesza jako polityka i człowieka.

Podkreślając, że prezydent Benesz popierał i realizował program koszycki, który założył fundamenty ustroju demokratyczno-ludowego w Czechosłowacji, premier Zapotocky oświadczył: „W imieniu rządu czechosłowackiego składam hołd pamięci dra Benesza. Jego nazwisko będzie po wsze czasy związane z wielkim wysiłkiem ludu pracującego Czech i Słowacji zmierzającym do zbudowania silnej i szczęśliwej Republiki.

Dyktatorskie zapędy de Gasperiego

Komuniści włoscy protestują przeciw gwałceniu konstytucji przez reakcjonistów

RZYM (PAP). — Kierownictwo frakcji parlamentarnych partii komunistycznej w izbie deputowanych i senacie ogłosiło odezwę, protestującą przeciwko gwałceniu konstytucji i represjom policyjnym, których ofiarą padli ostatnio: senator Spani i deputowany Valter.

Odezwa stwierdza, że równocześnie rząd dąży do obniżenia autorytetu instytucji parlamentarnych, aby wpoić obywatelom przekonanie, że we Włoszech decyduje siła, którą dysponuje rząd. Senatorowie i deputowani komunistyczni będą zbierali wszelkie materiały, dotyczące nielegalnej akcji władz. Apelują oni do innych stronnictw o przyłączenie się do protestu przeciwko nadużywaniu władzy wykonawczej.

Giełdziarze ułaskawili Schachta

Zbrodniarz wojenny - wybielony na zlecenie Wall-street

WASZYNGTON (PAP). — Dziennik „Washington Post" w artykule wstępnym potępia zwolnienie b. ministra hitlerowskiego Hjalmara Schachta od winy i kary. Gazeta uważa, że wyrok ten dowodzi, iż władze amerykańskie w Niemczech zupełnie zrezygnowały z przeprowadzenia denazyfikacji.

Podkreślając, że przed 18-tu miesiącami Schacht został skazany na 8 lat więzienia za rolę, jaką odgrywał w finansowaniu hitlerowskiej machiny wojennej, „Washington Post" zaznacza, że *tylko przypadkiem uniknął on losu Papena i Fritschego w czasie procesu norymberskiego.*

Dziennik określa Schachta jako *„nowoczesnego niemieckiego Talleyranda"* w dziedzinie gospodarczej" i jako tego, który stworzył gospodarcze i finansowe podstawy państwa hitlerowskiego, po czym pisze: *„Być może, że ambicją Schachta było objęcie kierownictwa państwa niemieckiego po ewentualnym upadku Hitlera, ale jest faktem niezbitym, że pomagał on w tworzeniu potwora hitlerowskiego.*

Mecz piłki nożnej w Palestynie

rozegrany na linii frontu przez Żydów i Arabów

LONDYN (PAP). Jak donoszą tu z Jerozolimy, w Negew doszło do wyjątkowego, na tle obecnej sytuacji w Palestynie, wydarzenia. Według doniesień dziennika hebrajskiego „Iomion", *oficerowie wojsk egipskich, zajmujących pozycje w bliskiej zupełnie odległości od sąsiedniego osiedla żydowskiego, zjawili się tam pewnego ,dnia z propozycją rozegrania meczu piłki nożnej.*

Żydzi potraktowali początkowo tę propozycję podejrzliwie, gdy doszli jednak do wniosku, że nie kryją się za nią żadne uboczne zamiary, zgodzili się na mecz.

Nazajutrz przybyła do osiedla drużyna egipska. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny żydowskiej w stosunku 5:1. Arabowie zaprosili zwycięskich przeciwników na kawę na jeden z najbliższych dni.

Picasso i Eluard - udekorowani

komandorią orderu Polonia Restituta

WARSZAWA PAP. Dnia 4 bm. w Belwederze Prezydent R. P. udekorował krzyżem komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski — Pablo Piccasso za wybitny wkład twórczy w dzieło międzynarodowej współpracy kulturalnej i wysiłki na polu przyjaźni polsko-francuskiej oraz Paul Eluarda za wybitne zasługi w dziedzinie współpracy kulturalnej w pogłębianiu i utrwalaniu więzów przyjaźni między Polską i Francją.

Na marginesie

Z gumową pałką — na słońce

Znany pisarz amerykański *Upton Sinclair* ukończył powieść, której treść wymierzona jest przeciwko stosowaniu broni atomowej Powieść niewątpliwie bardzo aktualna i w tendencji pożyteczna, cóż — kiedy żadna z firm nakładowych USA nie chciała podjąć się wydania powieści z obawy przed represjami czynników urzędowych. Sinclair zamierza podobno wydać powieść własnym nakładem.

Władze amerykańskie skonfiskowały niedawno, już po wydaniu, bardzo interesującą książkę *H. W. Ambrustera* pt. *„Zdradziecki pokój"* („Treanson's Peace"), która na podstawie materiałów dokumentarnych demaskuje ścisłe kontakty pomiędzy monopolistami amerykańskimi a wielkim przemysłem niemieckim.

Walka przeciwko niezależnym pisarzom i „nieprzyjemnym" książkom przeniosła się ostatnio ze Stanów Zjednoczonych na teren sąsiedzkiej *Kanady*. W Montreal, podczas „wypadu" policyjnego na miejscowe księgarnie, skonfiskowano m. in.: poezje *Walta Whitmana* i... *Puszkina*, „Wojnę i pokój" i „Annę Kareninę" — *L. Tołstoja*, aktualną książkę Edgara Snow o Chinach, oraz biografię wybitnego polityka kanadyjskiego — adw. Clarence'a Darroux.

Te obyczaje amerykańskie przenikają też do Europy, do tych krajów, które stały się kolonią lub półkolonią USA. Tak np. w Niemczech Zachodnich zabroniono rozpowszechniać dzieła *Marksa i Engelsa*, a w Atenach skonfiskowano książki dwóch znakomitych — nieżyjących od dawna — pisarzy francuskich — *Flauberta i Baudelaire'a*. O Hiszpanii frankistowskiej nawet wspominać nie warto: w księgarniach hiszpańskich wolno sprzedawać jedynie albo książki do nabożeństwa, albo też „literaturę", wysławiającą faszyzm we wszelkich jego odmianach...

Jak pouczają doświadczenia historyczne, wojna z książkami i pisarzami nie przyniosła nikomu nigdy trwałych i istotnych sukcesów. Przykładem tego: Rosja carska, hitlerowskie Niemcy, faszystowskie Włochy. Wielcy pisarze będą zawsze wielkimi pisarzami, zaś po ich prześladowcach wszelki ślad zaginie. Wściekłość jawnych i zamaskowanych faszystów, srożących się przeciwko dziełom znakomitych twórców i myślicieli, stanowi jeszcze jedną legitymację prawdziwej, nieprzemijającej wartości tych dzieł. A jednocześnie ten niszczycielski szał obnaża głupotę i nikczemność ludzi, którym się wydaje, że gdy we własnym pokoju zamkną okiennice, słońce przestanie świecić wszystkim dookoła.

B. D.

Katastrofa lotnicza w Kongo belgijskim

BRUKSELA PAP. W Kongo belgijskim, na linii między Costermanville a Elizabethville, uległ katastrofie samolot pasażerski typu **Dakota.** Przypuszcza się, że wszyscy pasażerowie w liczbie 8 oraz 3 członkowie załogi ponieśli śmierć.

Jerzy Korwin 17)

Zabójstwo Waldemara Glücka

— Słyszał pan rozmowę, prawda? — zwrócił się do mnie z uśmiechem — To tylko moment, a pani Krystyna już tu będzie.

Istotnie rozległy się prawie natychmiast jej drobne kroczki, spadające coraz niżej po drewnianych, dębowych schodach, aż klasnęły o kamienną posadzkę płaskim, cichym stukotem.

— Otóż i pani Krystyna — stwierdził z zadowoleniem portier otwierając jednocześnie drzwi z dyżurki na ciemniejszą znacznie sień przed schodami.

Krystyna stała w tym cieniu, jak biała zjawa, ubrana była bowiem w jasno kremową o sportowym kroju sukienkę.

Gdy mnie poprosiła ku sobie, dźwięk jej głosu rozsypał się w okół jasnymi, perlistymi dzwoneczkami i jednocześnie coś jak uśmiech pojawiło się na jej twarzy. W oczach leżał jednak niepokój.

— Chodź na górę! — odrzekła — Porozmawiamy sobie w poczekalni dla interesantów mam jeszcze pełne pół godziny czasu.

Idąc obok mnie starała się być jak najbliżej, tak że jej ramiona musiały mnie dotykać, gdy pomieszał nam się rytm kroków przy nierównym wstępowaniu na stopnie schodów, wziąłem ją tedy pod ramię i jak tyle razy już przedtem doznałem niezwykłego wzruszenia. Było silne. Niewątpliwie i Krystyna odczuwała coś podobnego, bo jej ramię, pięknie toczone i elastyczne, to ramię, które choć chłodny miało naskórek, działało jak płonąca pochodnia, drżało od emocji przenikającej jej duszę, drżało właśnie jak płomień.

— Dlaczego nie przyszedłeś do mnie tego jeszcze wieczoru, gdy po rozmowie z matką opuściłeś mieszkanie, aby spotkać mnie na drodze z pracy do domu — zapytała.

— Udałem się naprzeciw, dotarłem do fabryki, a jednak cię nie spotkałem.

— Czy nie czekałeś przy fabryce?

Zapanowała chwila milczenia, nie wiedziałem bowiem, co odpowiedzieć. Może skłamać — zastanawiałem się — może powiedzieć, że udałem się do swojego domu, aby nie zdradzić się z tego, iż widziałem ją bardzo poufale rozmawiającą z Glückiem. Gdyby jednak portier lub strażak mówili jej o moich obserwacjach, czynionych z drugiej strony ulicy, kłamstwo wyszłoby natychmiast na jaw. Powiedzieć zaś prawdę, to znaczyło przyznać się, iż dałem unieść się podejrzeniom i zazdrości, a przecież w tej chwili, w której tak intensywnie rozmyślałem, Krystyna ufnie przyciskała się do mojego ramienia i tak dużo odczuwałem w tej niespodziewanej już sytuacji szczęścia, iż doszedłem do wniosku, że uległem chyba przywidzeniom. Bijąc się z myślami milczałem zakłopotany, gdy poczułem nagle w plecach Krystyny falisty wstrząs suchego płaczu. Tak, wyraźnie przez całe jej ciało przebiegła fala nagłego spazmu.

— Widziałeś mnie powracającą do domu z dyrektorem Waldemarem Glückiem — wyszeptała sama. Głos jej był przepełniony tym samym suchym, wewnętrznym płaczem, który wstrząsał przed chwilą całą jej postacią.

— Widziałeś mnie i dlatego nie chciałeś przyjść już więcej.

Milczałem w dalszym ciągu nie wiedząc, co i jak mówić! Widocznie uznała to milczenie za potwierdzenie swych domysłów, bo wyznała:

— Muszę z tobą długo porozmawiać, abyś wiedział wszystko, co się ze mną działo od ostatniej bytności twojej w Łodzi. Nie będziesz może sądził mnie tak surowo. A dlaczego nie przyjeżdżałeś, przecież upłynęło już od tamtego czasu pół conajmniej roku. Czy pamiętasz chociaż jeszcze ostatnie chwile, spędzone razem?

Zdawało mi się, gdy wymawiała końcowe zdanie, że napełniła się bardziej pogodnym nastrojem. Czyżby wspomnienia były jeszcze tak silne, jak kiedyś, gdy odżywała na ich skutek, nawet pamięć pocałunków?

Skrzypnęły drzwi, te właśnie, w które bez przerwy wpatrzona była Krystyna, jakby spoza nich oczekiwała nieszczęścia. Na zgrzyt ten drgnęła i odsunęła się ode mnie przybierając bardziej obojętną pozę. Gdy się rozwarły i ukazała się w progu pokoju i w potoku światła tęga postać jakiegoś mężczyzny, dobiegł mnie głośny i dźwięczny głos Glücka, który prowadził nerwową rozmowę telefoniczną:

— Więc pan się zgadza, czy nie? Potrzebne jest zaświadczenie dla doktora Skolimowskiego, inaczej nie może dokonać operacji. Tak, właśnie. Musi przyjść? To konieczne? Nie chce pan ryzykować, a co pan ryzykuje? No, oczywiście zdrowa jest jak ryba!

Nieznajomy zdawał się być zaskoczony widokiem Krystyny, przez chwilę patrzał w ten sposób, jakby nie wierzył oczom i widać było, że usiłuje pokonać mrok poczekalni. Zamknął starannie drzwi za sobą, aby uniknąć niekorzystnego kontrastu świateł i natychmiast głos Glücka został przerwany. Dzwi były wybite skórą w taki sposób jak klubowe fotele i nie przepuszczały żadnych dźwięków. Znałem takie drzwi doskonale, widziałem je nieraz we wszystkich gabinetach dygnitarzy fabrycznych lub państwowych, były bowiem nieodłącznym symbolem władzy i znaczenia, skutecznie chroniły przed rozpraszaniem uwagi, pozwalały pracować. Dzisiaj wolałbym jednak, aby Waldemar Glück siedział w najzwyklejszym pokoju za normalnymi drzwiami, głos bowiem tego człowieka obudził we mnie na nowo tyle już razy przeżywany od przyjazdu z Warszawy niepokój, nie tylko zresztą głos, w równej mierze treść usłyszanych zdań.

Przez współzawodnictwo do odbudowy i dobrobytu naszej wsi

Wyróżnieni pracownicy ZSCH w Łodzi

INSTRUKTORZY ORGANIZACYJNO-SPOŁECZNI: Jędrzejewski Józef pow. Radomsko, Ciszek Jan pow. Końskie, Pawlik Józef pow. Opoczno.

INSRUKTORZY MŁODZIEŻOWI: Purgał Władysław pow. Końskie, Zatoń Józef pow. Radomsko, Kozłowski Czesław pow. Wieluń.

KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH: Gulczyńska Helena pow. Piotrków, Daniel Jadwiga pow. Łęczyca, Zatoń Barbara pow. Radomsko.

INSPEKTORZY ROLNI: Nowojewski Wiktor pow. Wieluń, Przypis Eugeniusz pow. Brzeziny, Lesiak Stanisław pow. Radomsko.

INSPEKTORZY PRODUKCJI ROŚLINNEJ: Kasprzycki Zygmunt pow. Radomsko, Liczbik Stanisław pow. Końskie. Lichodij Aleksander pow. Wieluń.

INSTRUKTORZY HODOWLANI: Andrzejkowicz Henryk pow. Łowicz, Grochocki Wacław pow. Rawa-Mazowiecka, Grałek Władysław pow. Opoczno, Zatoń Józef pow. Radomsko.

INSTRUKTORZY SADOWNICZO-OGRODNICZY: Krzysztoporski Jan pow. Wieluń, Fedyk Teofil pow. Radomsko, Czop Kazimierz pow. łódzki.

INSTRUKTOR ORGANIZACYJNO-GOSPODARCZY: Próba Zygmunt pow. Piotrków.

INSTRUKTOR OGRODNICZO-SADOWNICZY I PSZCZELARSKI: Bilicz Tadeusz pow. Końskie.

INSTRUKTOR PSZCZELARSTWA: Stawiński Al. pow. Radomsko.

PREZESI-PRZEWODNICZĄCY: Jędrzejewski Franciszek pow. Wieluń, Szota Władysław pow. Radomsko Dzlniak Andrzej pow. łódzki.

PRZODOWNICY WOJEWÓDZKIEGO Zarządu ZSCh.: Przybylski Hieronim, kier. insp. kontroli — inż. Sońta Jerzy, inspektor hod. bydła, — Wrotniak Jerzy insp. młodzieżowy, inż. Bajkowski Fortunat kier. wydz. rolnego, Kozika Władysław insp. hod. koni.

Wyniki współzawodnictwa w rolnictwie

osiągnięte w I półroczu 1948 r. w województwie łódzkim

Związek Samopomocy Chłopskiej w Łodzi pierwszy w Polsce rzucił myśl stworzenia, a właściwie ujęcia w ramy organizacyjne istniejącego już w terenie współzawodnictwa w rolnictwie. Obecnie można już ocenić półroczne wysiłki samopomocowców—napłynęły bowiem sprawozdania z Powiatowych Komitetów Współzawodnictwa. Sprawozdania te świadczą, że współzawodnictwo to dało bardzo dobre wyniki.

Wiele cyfr jest wprost imponujących. Naprzykład w ciągu tego ostatniego półrocza zorganizowano 140 kół Gospodyń Wiejskich zrzeszających 1784 członkinie. Otwarto 171 dziecińców letnich i dzięki temu kilka tysięcy dzieci wiejskich znalazło fachową opiekę w okresie najpilniejszych prac polnych.

W trosce o zdrowie i kulturę fizyczną młodzieży wiejskiej założono 96 Ludowych Zespołów Sportowych do których należy 2.439 osób.

Duże są osiągnięcia na polu kulturalnym i oświatowym. Świadczy o tym cyfra 23 nowopowstałych zespołów teatralnych, 144 bibliotek do których zakupiono ponad 3,5 tysiąca książek. Otwarto 63 świetlice i pokaźnie zwiększono liczbę stałych prenumeratorów czasopism. Czytelnictwo prasy na terenie naszego województwa wzrosło w tym półroczu o kilka dziesiąt tysięcy pism dziennie. Jeśli chodzi o podniesienie zdrowotności naszej wsi też nie zasypiano sprawy i stworzono 15 ośrodków zdrowia i wyszkolono kilkaset przodownic zdrowia. ZSCh na terenie województwa łódzkiego zorganizował 342 kursy oświatowe.

Wiele pracy włożyli chłopi-samopomocowcy w rozwój spółdzielczości wiejskiej. Założono w okresie sprawozdawczym 132 spółdzielnie gminne „Samopomoc Chłopska" i pozyskano 9260 członków.

Doniosłe znaczenie dla podniesienia naszego tak bardzo zacofanego rolnictwa miało współzawodnictwo w szergu takich prac jak siew mechaniczny (obsiano siewnikami dzięki temu 80.145 ha, budowanie gnojowni (707). zakładanie nieprzepuszczalnych den w oborach, zakładanie stosów kompostowych, rozprowadzenie ziarna i sadzeniaków kwalifikowanych, upowszechnianie uprawy roślin przemysłowych. Założono 59 punktów czyszczenia i zaprawiania ziarna siewnego. Założono 254,5 ha bloków nasiennych i 1.204 ha upraw oleistych.

Wyniszczone podczas wojny sadownictwo też ma swoje sukcesy — założono 1087 arów szkółek owocowych, wysadzono 125.164 drzewek owocowych, i przeszło 24 tysiące krzewów owocowych. Przy domach wiejskich powstało 8.384 ogródków warzywno-kwiatowych.

W dziedzinie hodowli zwierząt zanotowano następujące osiągnięcia — stworzono 53 powiatowe Zrzeszenia Branżowe i 26 gminnych. Usunięto z hodowli prawie 5 tysięcy rozpłodników nie nadających się do chowu zarodowego. W kołach kontroli obór powiększono liczbę krów o 481 sztuk. Zorganizowano 418 konkursów wychowu zwierząt gospodarskich. Zorganizowano 88 konkursów wychowu drobiu i rozprowadzono prawie 8 tys. kurcząt rasowych.

Dla łąkarstwa zakupiono 5 zespołów narzędzi łąkowych. Zagospodarowano 103 ha łąk i zmeliorowano 121 ha.

Dróg wiejskich w ramach współzawodnictwa naprawiono 48 km i założono 6 km trwałych chodników przez wsie. Rowów łąkowych i przydrożnych oczyszczono zawrotną liczbę 944 km i zasypano 61 km pamiątek wojny — rowów przeciwczołgowych.

Osiągnięcia te, jakimi szczycić się może Związek Samopomocy Chłopskiej na terenie naszego województwa, świadczą jak słuszną myślą było zorganizowanie współzawodnictwa w rolnictwie, które podnosi nasz dobrobyt, które skraca czas odbudowy i przybliża chwilę pełnego zwycięstwa idei ZSCh to znaczy zbudowania wsi polskiej, nowoczesnej, światłej i szczęśliwej.

Przodujące powiaty województwa łódzkiego

I miejsce	pow.	wieluński	— 234.396	punkty
II	„	„ brzeziński	— 136.946	„
III	„	„ radomszczański	— 133.982	„
IV	„	„ łaski	— 125.299	„
V	„	„ łódzki	— 74.467	„

Przodownicy współzawodnictwa

w rolnictwie na dożynkach w Lesie Tuszyńskim

W dożynkach w Lesie Tuszyńskim wezmą udział specjalnie zaproszeni przodownicy współzawodnictwa pracy, a mianowicie przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich Eugenia Modrzejewska z Czarnożył, pow. Wieluń, rolnik Stępień Wincenty z Dąbrowy gm. Kurów powiat Wieluń, instruktor KGW — Gulczyńska Helena — Powiatowy ZSCh Piotrków, rolnicy Zawisza Piotr — gm. Łęczna powiat Piotrków, Kubala Szczepan — Byki, gmina Szydlów, powiat Piotrków, Przybył — wieś Kruszów pow. Łódź, Ciupa Jan — Stobiecko Małe, powiat Radomsko, instruktorka KGW, — Popiołek Irena, — Jedlno gm. Radziechowice powiat Radomsko, rolnicy: — Piasecki Władysław wieś Soborzyce gm. Dąbrowa Zielona powiat Radomsko, Tabor Wincenty — Gromada Kochanów gm. Głuchów powiat Skierniewice, kierownik Spółdzielni Kopeć — Dolesko powiat Skierniewice, rolnicy: Smolarek Stanisław — Wrzeszczowice gm. Bałucz powiat Łask, Krosiński Feliks — Wrzeszczowice gm. Bałucz powiat Łask, Gabryszewski Stefan — Dąbrowa, powiat Opoczno, Wójt gm. Niesułków powiat Brzeziny, Nawrocka Zofia — rolnik — wieś Popień gm. Mroga Dolna powiat Brzeziny, rolnik Winciorek Telesfor — wieś Popień gm. Mroga Dolna powiat Brzeziny, prezeska KGW — Błachowiczowa — Gaj Nowy gm. Tum powiat Łęczyca, Dziuba Kajetan — Kuczonów powiat Końskie, Wolski Władysław, wieś Sirosławice gm. Końskie powiat Końskie.

Dobry przykład działa na sąsiadów

Michał Koperski dobrze gospodaruje na swojej działce

Za lasem na lekkiej ziemi osiadła rozrzucona wieś Klonowiec Stary. Na końcu wioski budynki dworskie. Nie gości już w nich dziedzic. Od 1945 roku stały się one siedzibą parcelantów. A właściwie nie od 1945 roku, bo dopiero w 1946 r. dzięki śmiałości jednego z parcelantów dwór formalnie stał się własnością robotników rolnych. Tym śmiałym parcelantem jest niepozorny skromny człowiek tow. Koperski Michał **przodownik współzawodnictwa na roli.**

Wygląda to na „gadkę wieczorową", ale jednak tak było w rzeczywistości. W 1945 roku po wyzwoleniu rozparcelowano majątek. W tym też roku zjawił się dziedzic Orzechowski pragnący pobruździć trochę w Nowej Polsce. Puszczona przezeń pogłoska „że już niedługo wrócę na majątek" odbiła się echem wśród parcelantów. Jak tu brać ziemię, kiedy dziedzic mówił, że już niedługo wróci. I nikt ziemi, należnej chłopom nie brał. Jedynie Koperski Michał nie uląkł się dziedzica. Wziął ziemię i począł gospodarzyć, a ponieważ był pierwszym więc otrzymał w nagrodę dodatkowo ślepego muła.

Odwaga z jaką zabrał się Koperski do gospodarowania na swoich nowych siedmiu i pół hektarach opłaciła mu się stokrotnie i pociągnęła pozostałych parcelantów którzy wreszcie uwierzyli, iż **słowa Orzechowskiego były wierutnym kłamstwem.** To było pierwsze ciche zwycięstwo Koperskiego.

Koperski własnym wysiłkiem własną pracą stopniowo poszerzał swą gospodarkę. Pobudował stodołę, postawił fundamenty pod oborę, założył sad liczący 145 drzewek. Dziś każdy zatrzymujący się u Koperskiego podziwiać może wspaniałe okazy gruszek i jabłek. Na roli dobrze uprawionej, zielenią się zagony maku, rzepaku, buraków. Buraki cukrowe można teraz nawet zobaczyć u osiedleńców z Rawy Mazowieckiej, a to dzięki Koperskiemu, który w porozumieniu z cukrownią w Dobrzelinie zaprowadził u Rawiaków plantację buraka. W ten sposób zapoczątkowano współzawodnictwo w uprawie buraków cukrowych, w którym przodownikiem został Koperski, otrzymując w nagrodę wspaniałe narzędzie rolnicze.

Koperskiemu to nie wystarczyło. Postanowił wszcząć współzawodnictwo indywidualne w ogólnej gospodarce. Wezwał więc do współzawodnictwa 9-cio hektarowego gospodarza Mikołajczyka. Jak dotychczas kontrolka jaką zaprowadził w swym gospodarstwie Koperski wskazuje wyraźnie, że jest on w dalszym ciągu przodownikiem. Jedno go martwi, mianowicie Mikołajczyk ubiegł go w uprzątaniu zboża z pola. Koperski trochę się spóźnił ze zwózką, ale za to plony w ziarnie ma przynajmniej o 10 procent lepsze od Mikołajczyka i to znowu daje mu prawo pierwszeństwa.

Sąsiedzi patrzą z wielkim szacunkiem na Koperskiego jako przodownika, a wielu z nich zwraca się do niego po porady, zwłaszcza Rawiacy, którym Koperski zawsze pomaga. Bo przodownik według niego to nie tylko gospodarz na swym gospodarstwie ale również i doradca dla całej wsi.

(Tasz)

Gmina Sujki wyprzedziła gminę Łanięta

zajmie jedno z pierwszych miejsc w powiecie kutnowskim

To, że w gminie Sujki współzawodnictwo trwa nadal i daje pozytywne rezyltaty jest wynikiem **zbiorowego wysiłku rolnika mało. średniorolnego i działkowicza.** Prawie wcale natomiast nie przyczynił się do rozwoju współzawodnictwa gminny zarząd Zw. Samopomocy Chłopskiej; pracowali dobrze tylko trzej członkowie aktywiści peperowcy. Zarząd przestał istnieć. Gdy pytamy dlaczego tak się stało otrzymujemy prostą odpowiedź.

— Nasz Zarząd składał się z leniuchów, z ludzi, którzy myśleli tylko o sobie i swoich. Taki Zarząd musiał przestać istnieć.

Obecnie rolnicy Sujki tworzą Zarząd nowy założony z aktywistów, który poprowadzi nadal podjętą przez Partię i Zarząd Gminny z siedzibą w Strzelcach akcję podniesienia wsi na drodze współzawodnictwa.

W ramach dobrze pojętego współzawodnictwa pomiędzy gminą Sujki a gminą Łanięta położono duży nacisk na **rozbudowę w pierwszym rzędzie spółdzielczości.** Gminna Spółdzielnia i 4-ry filie stale zwiększają liczbę członków, która w tej chwili dochodzi do cyfry 1000. Werbowanie do Zw. Samopomocy Chłopskiej znalazło również wielu zwolenników w liczbie 500.

Akcja współzawodnictwa stała się również bodźcem i ambicją do przeprowadzania racjonalnej hodowli. Uzyskano dzięki temu znacznie większy przyrost pogłowia inwentarzowego niż w gminie Łanięta, jak również podniesiono stan trzody chlewnej. Jednocześnie w ramach akcji współzawodnictwa przystąpiono do naprawy wszystkich dróg w gminie z własnych funduszów oraz udzielono pomocy przy budowie nowej nawierzchni asfaltowej szosy, biegnącej ze Strzelc do Kutna przez Sujki.

Wreszcie, aby usprawnić akcję skupu zboża założono dwa punkty skupu w Strzelcach i jeden w Żurawieńcu. Jest to największe osiągnięcie współzawodnictwa w gminie Sujki. Bo w gminie tej chcą, aby rolnikowi było dobrze i wygodnie. Rozbudowa spółdzielczości, budowa dróg, usprawnienie akcji skupu, rozdziału nawozów i kredytów, osiągnięcia współzawodnictwa rolniczego w gminie Sujki polepsza stale byt mało i średniorolnego chłopa.

(Tasz)

Ziemniaczany konkurs

568 gospodarstw pow. łowickiego bierze udział w konkursie hodowli ziemniaków, ogłoszonym na terenie powiatu przez Zarząd Powiatowy ZSCh.

Obecnie przeprowadza się kwalifikację ziemniaków w gospodarstwach konkursowych na podstawie jakości, zdrowotności i wydajności z hektara. Gospodarstwa zakwalifikowane do „finału", posiadające bardzo dobry stopień, wezmą udział w losowaniu.

Na zwycięzców czekają cenne nagrody w postaci siewnika wartości 47 tys. złotych, kopaczki, dwóch dołowników, parnika, 30 tys. zł na zakup książek do biblioteki i wiele innych.

Dobry przykład konkursu hodowli ziemniaka powinien wejść w ramy współzawodnictwa. A więc inne powiaty, które u siebie w tym roku nie zorganizowały konkursu, w przyszłym roku współzawodniczą z pow. łowickim w uprawie ziemniaków pod hasłem: **w każdym powiecie własne, zdrowe ziemniaki.**

W kutnowskim przeprowadza się komasację

Komasacja rozrzuconych gruntów wiejskich gospodarstw szybko postępuje naprzód. W trakcie scalenia są wsie Wolska Kolonia, Orłów i Wojszyce. Jednocześnie przeprowadzane są prace melioracyjno-drenarskie na powierzchni 40 ha we wsiach Muchni i Wolskiej Kolonii, oraz konserwacyjno-regulacyjne rzek Ochni i Bzury na odcinku 5 klm. Dzięki regulacji tych rzek reaktywują się spółki wodne.

DZIEJOWY PRZEŁOM REFORMY ROLNEJ

Umacnia się sojusz robotniczo-chłopski

Cztery lata temu Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego uchwalił i ogłosił DEKRET O REFORMIE ROLNEJ. Reforma rolna, uchwalona i przeprowadzona przez władze Polski Ludowej przy czynnym współudziale klasy robotniczej i wielomilionowej rzeszy bezrolnych i małorolnych chłopów, oraz pracowników folwarcznych, stanowiła historyczny przełom w życiu wsi. Była ona jednocześnie wyrazem wielkiego, głębokiego PRZEŁOMU w życiu całego narodu.

JESZCZE w ogniu wojny, nieomal dosłownie w huku dział zwycięskiej Armii Radzieckiej i walczących u jej boku oddziałów Odrodzonego Wojska Polskiego, od wieków gnębiona i wyzyskiwana przez obszarniczą szlachtę, przez kapitalistów, lichwiarza i bogacza wiejskiego — pracująca większość wsi, wspierana przez ochotnicze brygady robotników z miast *przystąpiła do podziału ziemi obszarniczej.*

Urzeczywistnienie reformy rolnej oznaczało *wszechstronny postęp* w dziedzinie politycznej, społecznej i ekonomicznej. Reforma rolna, likwidując jedną z podstawowych baz ekonomicznych reakcji, obszarniczą własność ziemską, przekazując w ręce małorolnych i bezrolnych wiele setek tysięcy hektarów obszarniczej ziemi, oraz likwidując obszarnictwo jako klasę, ograniczała wpływ polityczny reakcji na wsi i w mieście i przyczyniła się poważnie do *wzrostu demokratycznej świadomości mas pracujących wsi i miast.*

REFORMA rolna oznaczała również *postęp ekonomiczny*, gdyż dostarczyła warsztatu pracy setkom tysięcy bezrolnych i małorolnych chłopów, usuwając ze wsi widmo bezrobocia i nędzy i zwiększając w ten sposób ogólną sumę sił wytwórczych kraju. Przeprowadzenie reformy rolnej jest *historyczną zasługą demokracji polskiej.*

Wysunięcie i zrealizowanie programu reformy rolnej przez obóz demokratyczny *oznaczało doniosły etap w walce klasowej*, którą masy pracujące wsi i miast prowadziły pod kierownictwem przodujących świadomie socjalistycznych sił klasy robotniczej, przeciw kapitalistycznej i obszarniczej reakcji i przeciw kapitalizmowi w ogóle.

Nie jest przypadkiem, że w walce o realizację reformy rolnej na czoło wysunęła się ta partia, która była siłą napędową wielkiego demokratycznego przewrotu w Polsce, partia, która najbardziej konsekwentnie i niezłomnie walczyła o wyzwolenie narodowe i społeczne, w imię interesów klasy robotniczej i pracujących chłopów, w imię interesów narodu polskiego — *Polska Partia Robotnicza.* Ale ani reforma rolna, ani jej doniosłe uzupełnienie — akcja osadniczo-parcelacyjna na Ziemiach Odzyskanych nie rozwiązała i nie mogła rozwiązać wszystkich problemów wsi, nie usunęła i nie mogła usunąć wszelkich form wyzysku, a co za tym idzie, i *walki klasowej na wsi.*

REFORMA rolna przyniosła korzyść przede wszystkim biednym i średnim chłopom oraz robotnikom folwarcznym, gdyż dała im, względnie zwiększyła posiadany przez nich uprzednio warsztat pracy, tzn. ziemię. Ale, aby móc lepiej i lżej żyć i pracować tak, jak tego życzą sobie i pragną miliony pracujących chłopów, trzeba obok ziemi rozporządzać również *większą ilością maszyn i narzędzi rolniczych*, lepszą techniką w uprawie roli i hodowli, większym zasobem fachowych umiejętności i doświadczeń w stosowaniu tej techniki. Wymaga to z kolei większej *specjalizacji* i dalej posuniętego *podziału pracy.* Tego wszystkiego nie mogła oczywiście dać reforma rolna.

Osiągnąć to można jedynie poprzez *rozwój wszelkich form spółdzielczości wiejskiej, a w pierwszym rzędzie spółdzielczości produkcyjnej*, która z izolacji i zamknięcia drobnej indywidualnej działki chłopskiej, pozbawionej właśnie wskutek jej rozdrobnienia i izolacji, możliwości wszelkiego poważniejszego postępu technicznego (np. stosowania większych i bardziej skomplikowanych maszyn rolniczych itd.) wyprowadzi wieś *na drogę zbiorowej i zespołowej pracy.* Dzięki tej zbiorowej pracy można będzie zastosować wyższą, nowoczesną technikę w gospodarce rolnej, a więc użyć w pracy chłopu, a zarazem zwiększyć produkcję rolną, podnieść dobrobyt wsi i dobrobyt całego kraju.

WIEŚ pracująca jest głęboko zainteresowana w rozwoju spółdzielczości i powstawania nowych jej form, przede wszystkim produkcyjnych, podobnie, jak była zainteresowana w przeprowadzeniu demokratycznej reformy rolnej. Spółdzielczość na wsi będzie się rozwijać i *formy produkcyjne* będą wprowadzone w życie *zgodnie z życzeniami pracujących chłopów*, podobnie jak zgodnie i w myśl ich żądań została przeprowadzona przez Polskę Ludową — reforma rolna.

W toku wykonania reformy rolnej ze wsi znikł obszarnik, wieś uwolniła się od wyzysku dworu i wielkiego kapitału. Ale pozostał na wsi *bogacz wiejski*, pozostał lichwiarz, spekulant i oszust podatkowy. Jest to nie mniej, niż obszarnik, *dokuczliwy i niebezpieczny wróg średniego, a przede wszystkim biednego chłopa.* Zna on dobrze obyczaje i przyzwyczajenia wsi, żyje i mieszka obok biednego i średniozamożnego gospodarza, a często w ich najbliższym sąsiedztwie. Oczywiście wykorzystuje to wszystko, aby wkręcić się do spółdzielni, aby zagarniać dla siebie lepsze towary, lepsze maszyny i narzędzia, więcej nawozów sztucznych itd., aby ściągać lichwiarski procent w pieniądzach lub najczęściej w odrobku od niezamożnych gospodarzy, aby uprawiać wyzysk najemnej siły roboczej i bogacić się na chłopskiej krzywdzie. Reforma rolna nie usunęła wprawdzie tego zła, ale niewątpliwie stworzyła dogodniejsze warunki dla przeprowadzenia z nim *decydującej walki*, przez polepszenie bytu i podniesienie na wyższy poziom społecznej i politycznej świadomości robotników rolnych i biednych, a także częściowo średnich chłopów, tzn. tych sił, które są żywotnie zainteresowane w likwidacji wszelkiego wyzysku i *usunięcia wszelkich wyzyskiwaczy z życia wsi.*

ZWYCIĘSKIE przeprowadzenie reformy rolnej, ogłoszonej cztery lata temu przez PKWN stało się możliwe nie tyle dzięki dekretom i zarządzeniom rządowym, ile dzięki *sojuszowi robotniczo-chłopskiemu*, którego treścią była *wspólna walka* robotników i pracujących chłopów o niepodległość i demokrację, przeciw obszarnictwu i wielkiemu kapitałowi. Dzięki sojuszowi robotniczo-chłopskiemu, łączącemu robotników i biednych oraz częściowo średnich chłopów w walce przeciw bogaczom wiejskim, przeciw wyzyskiwaczom, przeciw kapitalizmowi na wsi, nastąpi niewątpliwie zwycięstwo na drodze urzeczywistnienia *pełnej sprawiedliwości społecznej socjalizmu*, w interesie mas pracujących i w interesie narodu polskiego.

S. Dębski.

czytelnicy piszą

Nie jesteśmy już dworakami...

Nie jesteśmy już dworakami. — Po odzyskaniu niepodległości reforma rolna przydzieliła mi 5 ha ziemi, dziś gospodaruję na swoim. Z początku było ciężko, nie było co wziąć do ręki, żadnych narzędzi rolniczych, trzeba było wszystko pożyczyć. Ale zawzięliśmy się — tak ja, jak i wszyscy, że musimy zagospodarować się na swoim. Nareszcie przyszły dla nas lepsze czasy, już się nie potrzebujemy kłaniać panu dziedzicowi, aby mieć u niego łaskę i ciągle bać się, aby nie chodzić i nie szukać pracy znów w innym dworze.

Dziś pobudowałem sobie stodołę i kupiłem drzewo już na dom tak samo jak inni na wypłat wziąłem sobie kierat i inne narzędzia rolnicze.

Na zimę już prawie wszyscy będą mieszkać w swoich domach, a nie w wilgotnych czworakach, które są podobne do chlewów. Nie wiem jakby było dalej, gdyby nie reforma rolna, pewnie zmarnielibyśmy wszyscy w takich warunkach, dziś jednak mamy już przyszłość przed sobą i pewniejsze jutro.

wieś Buków pow. brzeziński

USKRZYDLONA POLSKA

Dzieje naszego odrodzonego lotnictwa

Potężne narzędzie postępu i rozwoju w oparciu o żywe siły narodu

Wrzesień 1939 roku odkrył wszystkie kłamstwa sanacyjnego reżimu. Wykazał całą jego bezsilę i rozkład. Jaskrawo zostało zdemaskowane *kłamstwo o potędze naszego lotnictwa.* Mieliśmy bowiem zdolnych konstruktorów, którzy budowali nowoczesne typy samolotów bojowych, mieliśmy dzielnych lotników, ale na bezchmurnym, wrześniowym niebie widać było wówczas tylko skrzydła, znaczone swastyką. Już w pierwszych dniach września lotnictwo polskie zostało rozbite w większości wypadków jeszcze na lotniskach. Nie będziemy tutaj analizować szczegółowo klęski wrześniowej, stwierdzimy prawdę oczywistą dziś dla każdego — *przyczyną tej klęski była zdradziecka polityka Rydzów i Becków*, którzy zaprzedali naród w niewolę, nie chcąc sojuszu z krajem socjalizmu, ze Związkiem Radzieckim.

Nasze odrodzone lotnictwo powstało w pobliżu Moskwy we wsi Grigoriewskoje w *sierpniu 1943 roku.*

Lotnictwo polskie stworzyli synowie ludu pracującego, ci, którzy w sanacyjnej Polsce mieli drogę, zamkniętą do latania. W trudnej sztuce walki na nowoczesnych samolotach bojowych szkolili ich radzieccy lotnicy, pogromcy niemieckiej Luftwaffe z nad Moskwy i Stalingradu.

W Związku Radzieckim powstał *szereg polskich pułków lotniczych, uzbrojonych* w najnowocześniejszy sprzęt bojowy. Pierwszy pułk myśliwski „Warszawa" ma piękną kartę bojową, gdzie nie brak czynów, świadczących o bohaterstwie naszych młodych lotników, którzy walczyli na odcinku warszawskim w 1944 roku, następnie współdziałali z jednostkami Pierwszej Armii Wojska Polskiego w walkach o Bałtyk, przy forsowaniu Odry i ataku na Berlin. W berlińskiej operacji młode lotnictwo Polski Ludowej *chlubnie zdało egzamin bojowy*, wnosząc potężny wkład w dzieło zniszczenia hitlerowskich Niemiec.

Dziś, stojąc na straży polskich przeistworzy lotnictwo nasze jest *poważnym czynnikiem pokoju i odbudowy kraju.* Wczorajsi bohaterowie stali się wychowawcami młodego pokolenia lotniczego.

Cywilne lotnictwo polskie rozpoczęło swoją pracę jeszcze w chwili, gdy wojna nie była zakończona. W październiku 1944 roku zorganizowano w Lublinie grupę konstruktorską *Lotniczych Warsztatów Doświadczalnych*, która już 15 lutego 1945 roku rozpoczęła pracę. W kilka miesięcy później, w listopadzie 1945 roku, samolot nowej konstrukcji, pierwszy w powojennej Polsce, odbył lot próbny — był to *„Szpak II"*. W latach następnych powstały nowe samoloty *„Szpak III"*, *„Żak I"*, *„Żak II"*, wreszcie chluba twórczości polskiego inżyniera-konstruktora i robotnika samolot szkolno-akrobacyjny *„Junak"*. Obecnie LWD pracuje nad nowym typem polskiego samolotu komunikacyjnego *„Miś"*. Będzie to powietrzny autobus, kursujący na krótkich stosunkowo odcinkach trasy.

W marcu 1946 roku powstał w Bielsku *Instytut Szybownictwa*, który nie tylko szkoli kadry fachowych instruktorów i pracowników lotnictwa, lecz również zajmuje się produkcją szybowców szkolnych i wyczynowych. Wybudowano tam kilka szybowców „Salamandra", „Żaba", „Sęp", „ABC", „Mucha". Poza LWD i IS uruchomiono w tym roku Państwowe Zakłady Lotnicze.

Z wielkim rozmachem rozwija się nasze lotnictwo komunikacyjne. Długość sieci krajowej wynosi ponad 6 tysięcy km, a zagranicznej około 4.500 km. W porównaniu z rokiem 1938 dane te mają wielką wymowę — wówczas mieliśmy 6.285 km sieci komunikacyjnej, czyli tyle, ile obecnie wynosi sama sieć krajowa. W roku 1947 samoloty „LOT-u" przeleciały 1.750 tysięcy km, czyli blisko 50 razy naokoło ziemi. Dzięki sprawności naszych lotników, Polskie Linie Lotnicze w ciągu trzech lat działalności *nie miały ani jednego wypadku.*

Obraz naszego lotnictwa cywilnego nie byłby pełny, gdybyśmy nie wspomnieli o *tysiącznych rzeszach młodzieży*, garnącej się do lotnictwa, uczącej się w setkach kół Ligi Lotniczej i Aeroklubach teorii latania, budowy sprzętu lotniczego i wreszcie latającej na szybowcach oraz samolotach sportowych.

To jest bodaj nasz *największy sukces w dziedzinie lotnictwa, że zostało ono udostępnione szerokim masom, że każdy młody człowiek, który posiada odpowiednie warunki fizyczne, może uprawiać ten najwspanialszy sport, a w przyszłości ma otwartą drogę do zawodowej pracy w lotnictwie.*

To umasowienie lotnictwa mówi nam o tym, że *lotnictwo nasze jest silnie związane z całym narodem. I dlatego nasze lotnictwo staje się narzędziem postępu i rozwoju dla osiągnięcia dobrobytu mas pracujących i utrwalenia pokojowego współżycia narodów.*

K. Zaleyski

Przodownicy

powiatu radomszczańskiego

Powiatowy Komitet Współzawodnictwa w Radomsku uznał że na zaszczytne wyróżnienie zasługuje **ob. Clupa Jan** ze Stobiecka Małego gmina Radomsko za aktywny udział w życiu społecznym i gospodarczym. W dostawie mleka do mleczarni zajął on pierwsze miejsce spośród drobnych rolników, osiągając najwyższą ilość litrów mleka.

Również został wyróżniony i przedstawiony do nagrody **ob. Szpejda Stanisław** zamieszkały w gromadzie Dziepułć gmina Dmenin za wzorowe prowadzenie gospodarstwa o pow. 6 ha, za sumienne prowadzenie księgowości rolniczej, za przeprowadzenie akcji organizacyjnej bloku nasiennego o pow. 35 ha oraz za pracę społeczną w gromadzie.

Z gromad pow. radomszczańskiego zostały wyróżnione:

1) **Gromada Bogusławice** gm. Sulmierzyce za nowoczesne założenie sadów, bloku nasiennego i zorganizowanie ośrodka maszynowego..

2) **Gromada Jedlno Poduchowne** gm. Radziechowice za założenie sadu handlowego, uprawę roślin przemysłowych, najwyższą ilość mleka dostarczonego do mleczarni.

3) **Gromada Ciężkowice gm.** Żytno za założenie plantacji chmielowych wśród drobnych rolników oraz za zespołową budowę suszarni chmielu.

4) **Gromada Galonki gm. Radziechowice za** zorganizowanie i urządzenie kwaterowego pastwiska dla całej gromady, uprawę roślin przemysłowych, za zorganizowanie biblioteki i apteczki weterynaryjnej.

5) Gminny Komitet Współzawodnictwa w **Dąbrowie Zielonej** za najwyższą ilość punktów osiągniętych za prace społeczno-gospodarcze. Gminny Komitet osiągnął 36.604 punkty.

Osiągnięcia rolników powiatu łódzkiego

GROMADA KRUSZÓW

Wieś powstała z reformy rolnej. Gospodarstwa są przeważnie o obszarze 5 ha. W roku 1947 rozpoczęto przy pomocy Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego ZSCh budowę wzorowego osiedla. Do końca bieżącego roku zostanie wykończonych 25 zabudowań gospodarskich. Wiosną tego roku przy współudziale Pow. Związku Samopomocy Chłopskiej i Wydziału Powiatowego zasadzono 1.000 drzewek owocowych zakładając 24 sady. We wsi istnieje Ochotnicza Straż Pożarna, Przysposobienie Rolnicze i Wojskowe, Związek Samopomocy Chłopskiej, Koło Gospodyń Wiejskich i Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska.

W okresie prac żniwnych uruchomiono dziecińiec.

Dzięki zorganizowaniu Ośrodka Maszynowego w akcji wiosennej obsiano 80 procent siewnikami. W pracy tej przoduje ob. Przybył zam. w Kruszowie inicjator i wykonawca społecznych akcji.

GROMADA CZYŻYMINEK

Wieś położona na bardzo biednych glebach. Gospodarstwa rozdrobnione i przeludnione. Mimo to żywo się rozwija życie społeczne. Koło Gromadzkie Samopomocy Chłopskiej z dochodów z zabaw i imprez zakupiło dwa siewniki, którymi gromada w akcji wiosennej obsiała 90 procent ogólnej powierzchni zasiewów.

Koło Gospodyń Wiejskich zorganizowało na sezon letni dziecińiec.

Mieszkańcy wsi odznaczyli się sumiennym wykonaniem zarządeń w akcji przeciwstonkowej i w zwalczaniu chwastów.

GROMADA NOWOSOLNA

Mieszkańcy objęli gospodarstwa poniemieckie, zajmujące obszar prawie całej gromady. Dzięki inicjatywie i dużemu wyrobieniu społecznemu gromada ma bardzo poważne osiągnięcia, bo istnieje czynny Ośrodek Maszynowy, uruchomiono 3 punkty oczyszczania i zaprawiania ziarna siewnego. We wsi pracuje Spółdzielnia Krawiecka, funkcjonuje dziecińiec letni i ośrodek dentystyczny. Kilka gospodarstw przeprowadza przodownicze prace w zespole organizacji gospodarstw. Na terenie gromady założono blok nasienny i koło kontroli użytkowości obór. Mleko odstawia się do dobrze prosperującej Spółdzielni Mleczarskiej, a towary i nawozy sztuczne rolnicy zakupują w Gm. Spółdzielni Samopomoc Chłopska.

Przysposobienie rolnicze i wojskowe kształci młodzież zawodowo dając jej do dyspozycji własną świetlicę, klub sportowy i boisko.

Bardzo wielu mieszkańców Gromady bierze czynny udział w życiu społeczno-obywatelskim. Gromadzie Nowosolna słusznie należy się zaszczytny tytuł przodownika w odbudowie kraju.

PRZODOWNIK PRACY GROMADY STRÓŻY GM. BRÓJCE

Na szczególne wyróżnienie za pracę we współzawodnictwie w rolnictwie i pracy organizacyjnej ZSCh zasługuje ob. Frydrych Stanisław który swą ofiarną i niestrudzoną pracą budzi i prowadzi życie społeczno-polityczne swojej gromady, świecąc przykładem osobistej aktywności społecznej jak i dając przykład wzorowego gospodarza.

ALKOHOL NIESZCZĘŚCIEM CZŁOWIEKA i NARODU!

Wędrówka po POLSCE

POMNIK GENERAŁA ŚWIERCZEWSKIEGO STANĄŁ W STRZELINIE

W Strzelinie (woj. wrocławskie) odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika generała Karola Świerczewskiego. Pomnik ufundowało miejscowe społeczeństwo.

W uroczystości wzięły udział wielotysięczne rzesze miejscowego społeczeństwa oraz przedstawiciele organizacji społecznych i Wojska Polskiego. Odsłonięcia pomnika dokonał gen. Daniłowski.

KWITNĄ POWTÓRNIE DRZEWA OWOCOWE

W ogrodzie Wawrowskiego w Kruszwicy zakwitła po raz drugi jabłoń. Jest to już piąty wypadek powtórnego kwitnięcia drzew owocowych w Kruszwicy.

TRANSPORTY ŚLEDZI NORWESKICH

W najbliższych dniach zaczną napływać przez port szczeciński transporty śledzi norweskich w łącznej ilości 12.000 ton, przeznaczonych dla Centrali Rybnej.

SUROWE KARY ZA NIELEGALNE PRZECHOWYWANIE BRONI

Rejonowy Sąd Wojskowy w Bydgoszczy skazał na 5 lat więzienia robotnika leśnego Jana Olszewskiego, z miejscowości Biała, powiatu lubawskiego, za nielegalne przechowywanie broni.

* x *

Pracownik kolejowy Marian Nowakowski z Serocka pow. świeckiego, za kradzież dwóch karabinów, stanowiących własność ochrony kolejowej, skazany został na 8 lat więzienia.

PRZYJAZD DZIECI POLSKICH Z RUMUNII

W ramach akcji kolonijnej dla dzieci polskich z zagranicy przybyło do Krakowa 45 dzieci, pochodzących z polskich rodzin robotniczych z różnych okolic Rumunii.

Dziatwa powitana została na dworcu przez przedstawicieli Kuratorium, Ligi Kobiet, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Rumuńskiej i młodzież szkolną.

Młodociani goście umieszczeni zostaną w Domach Dziecka w Zakopanem i Przegorzałach.

OTWARCIE SZKOŁY PRAWNICZEJ IM. DURACZA

W dniu 15 września br. odbędzie się w gmachu Centralnej Szkoły Prawniczej im. Teodora Duracza(ul. Nowotki nr 3-5) uroczyste otwarcie tej uczelni.

Po otwarciu rozpoczną się na uczelni normalne zajęcia.

25-LECIE MUZEUM MIEJSKIEGO W BYDGOSZCZY

W dniu 3 bm. w ramach 19 walnego zjazdu delegatów Związku Muzeów w Polsce obchodziło Muzeum Miejskie im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy jubileusz 25-lecia swego istnienia. W uroczystości wzięli udział wybitni przedstawciele świata nauki i kultury polskiej.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRAC. PRZEM. SKÓRZANEGO ORGANIZUJE KURSY DLA ANALFABETÓW

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Skórzanego organizuje na terenie całego kraju kursy dla analfabetów i półanalfabetów.

Kursy te zostaną zorganizowane w okręgach i oddziałach Związku. W pierwszym etapie tej akcji zostanie przeszkolonych ponad 500 osób.

Podstępne machinacje bogaczy wiejskich

Obóz pracy za dokonanie sztucznego podziału ziemi w celu zmniejszenia wymiaru podatku gruntowego

Zdarzają się wypadki bezprawnego podziału gospodarstw rolnych, należących do bogaczy wiejskich w celu częściowego uchylenia się od zapłaty podatku gruntowego. Podatek gruntowy wzrasta bowiem progresywnie w zależności od wielkości obszaru rolnego — każdy zatem podział gospodarstwa powoduje zmniejszenie wymiaru podatku.

Ostatnio w jednej z gmin woj. lubelskiego pełnomocnik rządu do spraw podatku gruntowego, dokonując inspekcji stwierdził, iż wymiar podatku gruntowego w ubiegłym roku wyniósł w gotówce około 20 milionów zł., w zbożu zaś ponad 355 tys. kg., podczas gdy ten sam wymiar w roku 1948 dał o 5.5 mil. zł. i 200 tys. kg zboża mniej. Jak się okazało różnice te wynikły z bezprawnego rozdrobnienia większych gospodarstw rolnych na mniejsze działki, skutkiem czego wymiar podatku gruntowego uległ poważnemu zmniejszeniu.

Nową listę rozdrobnionych na działki gospodarstw sporządzili wójt i sekretarz gminy. Na listach tych figurowali, jako posiadacze działek, poza prawnym właścicielem podzielonego gospodarstwa, także członkowie jego rodziny, a nawet osoby obce.

Zarówno wójt, jak i sekretarz gminy byli w pełni świadomi, że postępowanie ich godzi w interesy Skarbu Państwa.

Wobec takiego stanu rzeczy, komplet orzekający Komisji Specjalnej skierował obydwu do obozu pracy.

Tysiąc typów mebli dla świata pracy

Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego we Wrocławiu rozsprzedała w b. r. na raty meble wartości 172 miln. zł.

We Wrocławiu istnieje ogólnopolska wzorcownia mebli i wyrobów z drzewa, która posiada ponad tysiąc eksponatów.

W czasie trwania Wystawy Z. O. Centrala zorganizowała również sprzedaż wysyłkową mebli i wyrobów z drzewa. Zwiedzający Wystawę mogą zamówić we wzorcowni określony typ mebli, które zostają dostarczone do miejsca zamieszkania nabywcy.

Wielka ilość mebli we wzorcowni wytypowana jest na sprzedaż w ramach eksportu wewnętrznego.

105 tys. sztuk drobiu

dla Anglii i Czechosłowacji dostarczy woj. łódzkie

Spółdzielnia Zbytu Produktów Zwierzęcych w Łodzi rozpoczęła poprzez swoje placówki skupu kontraktowania dostaw drobiu wprost od hodowców. Głównym celem kontraktowania jest wykluczenie szkodliwego pośrednictwa i zwiększenie zysków hodowcy.

Ilość drobiu zakupionego będzie znacznie większa niż w roku ubiegłym. M. in. dla eksportowej tuczarni w Pabianicach dostarczonych zostanie 40 tys. gęsi, 40 tys. kur i 10 tys. indyków. Tuczarnia w Kutnie otrzyma ok. 15 tys. gęsi.

Przodujące gromady Wielkiej Łodzi

Na czoło gromad wybija się **Retkinia**, która dzięki żywo pulsującemu życiu społecznemu zorganizowała, wprawdzie jeszcze niekompletny, Ośrodek Maszynowy. Mieszkańcy wsi oczyścili 2,5 km. rowów melioracyjnych, posiadają 4 licencjonowane rozpłodniki.

Młodzież urządziła sobie boisko sportowe, około 3 km. drogi wywieziono szlaką i zasadzono w gromadzie około tysiąca sztuk drzewek owocowych. Życie świetlicowe tętni pracą — zespoły często są podziwiane na występach publicznych.

Na drugim miejscu stoi **gromada Antoniew — Stoki**, w której zorganizowano Koło Gromadzkie ZSCh., Koło PCK z 75 członkami i wiejski ośrodek zdrowia. Ludność ofiarowała biednym dzieciom miejskim 782 ltr. mleka bezpłatnie. Wieś przejawia dużą aktywność i zainteresowanie pracami ZSCh.

Gromada Żabieniec zorganizowała świetlicę gromadzką, obsiała siewnikiem 95 procent gruntów, rozdała dzieciom miejskim bezpłatnie 790 ltr. mleka.

Gromada Olechów nie chce pozostać w tyle i powzięła duże zadanie budowy własnymi siłami miejscowego Domu Chłopa. Dotąd zaniedbane życie społeczno-organizacyjne zaczyna ożywiać się nową konstruktywną pracą.

Mieszkańcy Gromady Radogoszcz — kolonia oprócz żywego udziału w pracach ZSCh., biorą czynny udział w PCK. Dla dzieci zagrożonych gruźlicą rozdano bezpłatnie 810 ltr. mleka. Obecnie organizuje się Rodzina Radiowa. Młodzież i starsi spędzają często czas w świetlicy na czytaniu prasy i książek. Kobiety biorą udział w pracach Koła Gospodyń Wiejskich.

J. Kr.

Cała Polska odbudowuje Warszawę

Powiatowy Komitet Obywatelski w Gnieźnie zebrał w czasie swej rocznej działalności na rzecz odbudowy Warszawy i Poznania 2.695,563 zł. Z poszczególnych gmin wyróżniła się gmina i miasto Klecko, dając 25 procent ogólnej sumy. Najuboższa gmina powiatu gnieźnieńskiego — Powidz, zebrała 122.570 zł.

*

Zarząd Yacht-Klubu wielkopolskiego postanowił przekazać na odbudowę Warszawy dochód z biletów wstępu na pierwsze powojenne, międzyklubowe mistrzostwa regatowe Polski.

*

W Krakowie odbyło się, pod kierownictwem wicewojewody Przybysia, posiedzenie wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy. W ożywionej dyskusji omawiano techniczne sposoby przeprowadzenia zbiórek oraz program imprez artystyczno-rozrywkowych w Miesiącu Odbudowy Stolicy.

W dniach 5, 12, 16 i 26 bm. przeprowadzone zostaną zbiórki publiczne na odbudowę stolicy. W dniu 5. 9. br. udział w zbiórce wezmą przedstawiciele władz.

W dniu 11 bm. odbędzie się mecz piłkarski między drużynami „Radio" i „Literaci".

W dniu 12 bm. zostanie zorganizowany pod wieczorek przy mikrofonie, transmitowany na całą Polskę.

Dochód z obu imprez wpłacony zostanie na SFOS.

Kronika pow. łaskiego

Eksperymentalna budowa nawierzchni drogow.

Na drodze Łask — Zelów buduje się w tej chwili na odcinku dwukilometrowym eksperymentalną nawerzchnię z tak zwanego dywanika smołowego. Nawierzchnia ta składa się z 3-ch warstw: bruku, smoły i grysiku. Koszt budowy jednego kilometra drogi wynosi 2 miliony 200 tys. zł. Pracę przy wykonywaniu nawierzchni ułatwia wydatnie mieszarka do smoły. Jest to jedyna tego rodzaju maszyna pracująca obecnie w Polsce. Zestawiona została z części leżących w rozmaitych miejscach przez inż. Wojciechowskiego.

W powiecie łaskim przeprowadza się obecnie szereg innych robót drogowych. Wykonywują je gminy, które zobowiązały się do wybudowania przynajmniej jednego kilometra drogi. Zdaniem Wydziału Powiatowego to minimum zostanie napewno przekroczone.

(Sm)

WPZPB w Zelowie radzą nad poprawieniem produkcji

W środę, dnia 25 sierpnia br. w świetlicy Związków Zawodowych w Zelowie odbyło się zebranie personelu technicznego i biurowego PZPB w Zelowie na którym omówiono sprawy podniesienia jakości produkcji, dyscypliny i bezpieczeństwa pracy.

Po referacie dyr. naczelnego wywiązała się żywa dyskusja, w czasie której omówiono braki jak również pomysły zdążające do polepszenia produkcji i bezpieczeństwa pracy. Między innymi wskazano na brak wątku nr 34, co powoduje częste postoje, na marnotrawstwo cewek i oliwy, na wadliwe oświetlenie drugiego oddziału. Na zakończenie zebrani przyjęli jednomyślnie rezolucję, w której zobowiązali się przyczynić każdy na swoim odcinku do podniesienia jakości produkcji,, dyscypliny i bezpieczeństwa pracy.

(Sm)

Portrety przodowników pracy

zasłużonych przy odbudowie Stolicy

Ministerstwo Kultury i Sztuki (Departament Twórczości Artystycznej) zainicjowało w porozumieniu z Zarządem Głównym Zw. Polskich Artystów Plastyków interesującą akcję, związaną z miesiącem Odbudowy Stolicy.

Na apel ministerstwa plastycy warszawscy zaofiarowali się wykonać portrety przodowników pracy, zasłużonych przy odbudowie Stolicy. Listę tych przodowników przygotowała Warszawska Dyrekcja Odbudowy. Z wykonanych portretów urządzona będzie wystawa.

Włókniarze Zduńskiej Woli przekraczają plan produkcji

PZPB w Zduńskiej Woli od 3-ch miesięcy po raz pierwszy przekroczyły plan produkcji. W miesiącu sierpniu osiągnięto już przeszło 105 procent. Przeciętna za 3 miesiące wynosi 103 procent. Biorąc pod uwagę, że zakłady składają się z kilkunastu małych fabryczek, osiągnięcie takie jest bardzo dużym sukcesem.

Załoga fabryczna zrozumiała, że dzięki podniesieniu produkcji zwiększają się znacznie zarobki robotników.

Obecnie produkcja I gatunku wynosi już 75 procent. Poważną rolę w walce o wysokość i jakość produkcji odegrało koło PPR, liczące około 400 członków, którego sekretarzem jest tow. Wł. Gąsiorowski znany i ceniony przez całą załogę działacz robotniczy. Gdy do tej pracy przystąpi jeszcze Rada Zakładowa fabryki, to możua wierzyć, że i nadal poprawiać się będzie produkcja, a tym samym dobrobyt robotników.

Latem fabryka urządziła półkolonie dla 100 dzieci robotniczych, które zostały wyróżnione przez Inspektorat Powiatowy. 100 dzieci spędziło wakacje na koloniach w Małyniu.

Dzieci Warszawy

na wczasach

Miejski Wydział Opieki Społecznej umieścił 2.292 warszawskich dzieci, słabych wątłych i niezamożnych na koloniach letnich w lipcu i sierpniu. Podkreślić należy obywatelskie ustosunkowanie się do dzieci Warszawy czynników społecznych w województwach śląsko-dąbrowskim, łódzkim i poznańskim, które bezpłatnie przyjęły na kolonie 1.445 dzieci.

Przygody Jasia Wiercipięty



Wygodnie na ławce w parku! Butami brudzi pan ławkę! Tak! Teraz można!

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-14. Sekretariat 254-21. Red. nocna 172-31. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55. tel. 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa". Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego

Dziś o godz. 19,15 arcydzieło Molier'a, pełna humoru komedia w 3 aktach p. t. „GRZEGORZ DYNDAŁA" w przekładzie Boy'a-Żeleńskiego.

TEATR POWSZECHNY

Dziś nieczynny.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś o godz. 19.30 komedia p. t. „Dobrze skrojony frak".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Dziś o godzinie 19.15 sztuka C. de Peyret Chapuis „Nieboszczyk Pan Pic" w reżyserii Janusza Warneckiego. Udział biorą: Hanna Bielicka, Krystyna Ciechomska, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Irena Horecka Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń i Michał Melina. Dekoracje Stanisława Cegielskiego.

Kasa czynna od 12-ej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243

Dziś i dni następnych o godzinie 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA", operetka w 3-ch aktach J. Gilberta.

Bilety wcześniej do nabycia: ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-ej.

LETNI TEATR „OSA"
Zachodnia 43, tel. 140-09

Codziennie o 19.30 w niedziele i święta o 16-tej i 19.30 komedia muzyczna pt. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA" z H. Makowską w roli tytułowej. Zniżki ważne. Widownia szczelnie chroniona przed chłodem.

KINA

ADRIA — Bolero
godz. 18, 20 w niedz. 16
BAŁTYK — „Lekkomyślna siostra"
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.
BAJKA — „Knock-out"
godz. 18, 20, w niedz. 16.
GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagranicznych Nr 28.
Reportaż z Olimpiady.
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18; 19; 20; 21
HEL (dla młodzieży) — „Maria Luiza"
godz. 16, 18, 20 w niedz. 14
MUZA — „Biały kieł"
godz. 18, 20 w niedz. 16
POLONIA — „Zielone lata"
godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30
PRZEDWIOŚNIE — „Okoliczności łagodzące"
godz. 18, 20 w niedz. 16
ROBOTNIK — „Miasto bezprawia"
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30
ROMA — Kulisy wielkiej rewii
godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30.
REKORD — „Moja miła"
godz. 18.30, 20.30. w niedz. 16.30
STYLOWY — „Admirał Nachimow"
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
ŚWIT — „Postrach mórz"
godz. 18.30, 20.30 w niedz. 16.30.
TĘCZA — „Ostatni Etap"
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.
TATRY (w ogrodzie) — „Cygańska miłość"
godz. 15,30, 18, 20,30 w niedz. 13.
WISŁA — „Cygańska miłość"
godz. 16, 18,30 21, w niedz. 13.30
WŁÓKNIARZ — „Chłopiec z przedmieścia"
godz. 17, 19, 21 w niedz. 15
WOLNOŚĆ — „Lekkomyślna siostra"
godz 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13
ZACHĘTA — „Casablanca"
godz. 18.30, 20,30, w niedz. 16.30.

SZKOŁA PRACY SPOŁECZNEJ TUR

Szkoła Pracy Społecznej TUR ul. Skorupki 6-8 tel. 153-30 przyjmuje dodatkowe zapisy do środy 8 września: na I semestr kandydatów z ukończoną szkołą powszechną, na III semestr Wydziału Społeczno-Oświatowego kandydatów z małą maturą.

Po tym terminie lista kandydatów będzie ostatecznie zamknięta.

Biuro Porad Prawnych przy Kom. Woj. Str. Demokrat. w Łodzi

Wznowiło swą działalność Biuro Porad Prawnych przy Komitecie Wojew. Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi. Porady udzielane są w lokalu Komitetu przy ul. Piotrkowskiej 78, II p., front trzy razy tygodniowo: w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 19 do 20.

Porady dla członków Stronnictwa są bezpłatne.

Porad prawnych udzielają adwokaci: dr Janusz Weiss Bielski, adw. Górecki Edward, adw. Kępiński Tadeusz, adw. Kurkowski, sędzia Kozerski Janusz, adw. Łukasik.

WYJAŚNIENIE

W związku z notatką pt. „Przykre skutki nocnego spotkania" zamieszczonego w Nr 241 „Głosu Robotniczego" z dnia 4.9 br. proszeni jesteśmy o podanie do wiadomości że ob. Henryk Sikorski, kierownik Świetlicy F-ki im. Emilii Plater, zam. w Łodzi przy ul. Zapolskiej 82, nie ma z tą sprawą nic wspólnego.

SPORT SPORT SPORT

Przede wszystkim gry sportowe

Oto jak pojmują „Odzieżowcy" pracę nad krzewieniem kultury fizycznej wśród swych członków

Młody sport konfekcyjny uzyskał na I Igrzyskach Związków Zawodowych 6 medali złotych, 1 srebrny i 1 brązowy. Pozornie trudno mówić o sukcesie, jeśli jednak weźmiemy pod uwagę niewielką stosunkowo liczebność Związku (około 50 tys. członków tyle bowiem w przybliżeniu pracowników zatrudnia przemysł konfekcyjny), fakt, że w konfekcji pracują przede wszystkim kobiety, oraz „młody wiek" sportu konfekcyjnego liczy sobie właściwie półtora roku, tyle bowiem czasu istnieje przy Zarządzie Głównym Wydział Sportowy — to wszystko pozwala przypuszczać, że konfekcja będzie miała w przyszłości dużo do powiedzenia, szczególnie w konkurencjach kobiecych. Jednym słowem, ZKS „Odzież" jest jeszcze klubem bez tradycji, ale z przyszłością.

Najsłabszą stroną sportu konfekcyjnego jest piłka nożna, ta zresztą gałąź sportu nie będzie nigdy oczkiem w głowie kierownictwa klubów odzieżowych. Jeśli chodzi o lekkoatletykę pań, Odzieżowcy posiadają materiał dobrze zapowiadający się, lecz jeszcze słabo przeszkolony. Są to przeważnie zawodniczki młode, stawiające pierwsze kroki w sporcie. Uzyskały one zresztą ostatnio fachową opiekę sportową w postaci trenera PZLA, ob. Warchałowskiego.

Specjalną opieką postanowiono otoczyć wszelkiego rodzaju gry sportowe. Jest to przedsięwzięcie zasługujące na uznanie, świadczy bowiem o tym, że kierownictwo Wydziału Sportowego uważa sport za jeden z czynników podnoszących zdrowotność wśród mas pracujących i nie ulegając niebezpiecznej psychozie rekordomanii, stara się przede wszystkim o kultywowanie tężyzny fizycznej zawodniczek i zawodników klubów konfekcyjnych.

Dzisiaj stawiamy na Widzew

ŁKS-owi nie wróżymy sukcesu na Śląsku

W niedzielę Widzew gościć będzie zespół Polonii bytomskiej, z którą rozegra mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi. Po ostatnim remisowym wyniku łodzian w Poznaniu z kolejarzami oraz po klęsce bytomian z Legią u siebie, należy sądzić, że Widzew uzyska dwa punkty. Tym bardziej, że w składzie drużyny zobaczymy jeszcze jednego dobrego napastnika obok pozyskanego Okupińskiego.

Drugi zespół ligowy z Łodzi, ŁKS udaje się do Wielkich Hajduk, gdzie zmierzy się z Ruchem, który powraca do formy. Jest rzeczą wątpliwą, czy łodzianom uda się zdobyć choćby jeden punkt. PTC w walce o wejście do ligi pierwszej spotka się w Radomiu z Radomiakiem. Może pabianiczanie uzyskają wynik remisowy.

Półfinałowe mecze o puchar ŁOZNP-u rozegrają zespoły Zgierza ze Skierniewicami oraz Zduńskiej Woli z Piotrkowem. Finał rozegrany zostanie 12-go września rb. na przedmeczu zawodów Kraków—Łódź o puchar śp. Kałuży.

Komunikat Zarządu Nr 4

1. W związku z rozpoczynającymi się mistrzostwami drużynowymi przypomina się kierownictwu sekcji pięściarskich o obowiązku badania lekarskiego zawodników w Poradni Sportowo-Lekarskiej przy ul. Zawadzkiej 11 w godzinach od 18-ej do 20-ej codziennie (prócz sobót, niedziel i świąt). Zawodnicy winni posiadać przy sobie książeczkę zawodniczą, gdzie odnotowane będzie stawiennictwo do badania.

2. Kierownictwa sekcji pięściarskich powiadomią *odwrotnie* o miejscu, dniu i w jakich godzinach odbywają się treningi. Przewidziane są inspekcje miejsc treningowych oraz przeprowadzane będą badania na miejscu zawodników ze szczególnym uwzględnieniem zawodników początkujących. Badania przeprowadzą lekarze Poradni Sportowo-Lekarskiej.

3. Ustala się następujące ceny biletów na zawody kl. „A": I miejsce zł 200.—, II miejsce zł 120.—, III miejsce zł 80.—, ulgowe (dla uczniów i szeregowych, oraz zawodnicze) zł 50.—, przy czym klubom-gospodarzom pozostawia się wolną rękę odnośnie ustalania ilości biletów ulgowych.

4. Przypominamy o obowiązujących w dalszym ciągu procentach opłat od zawodów ze zmianą, że zamiast dotychczas obowiązującej między innymi opłaty brutto na rzecz ŁOZB w wysokości 1 proc., wprowadzona została na ostatnim Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu PZB w dniu 29 sierpnia rb. we Wrocławiu podwyżka do wysokości 2 proc. Termin do regulowania opłat jest siedmiodniowy.

5. Rezerwuje się termin 14 bm. na organizację międzynarodowego spotkania Praha — Łódź.

6. Przypominamy, iż powołana do życia w sezonie 1947-48 Komisja Antyalkoholowa jest czynna w sezonie bieżącym. Skład Komisji: przewodniczący — ob. dr Moskwa Walenty i członkowie ob. ob. Sieroczewski Edmund i Bochenek Henryk.

Za Zarząd:
(—) *Ćwiek Zdzisław* sekretarz

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Kapitana Sportowego Nr 1

Na zawody międzynarodowe Łódź — Praga, które się odbędą dnia 14.9 1948 r. w Łodzi.

wyznaczam reprezentacje okręgu:

Waga musza: Stasiak (Zryw) rez.: Różycki (ŁKS).

Waga kogucia: Brzózka (Concordia), rez.: Czarnecki (Zryw).

Waga piórkowa: Marcinkowski (ŁKS), rez.: Borowski (Concordia).

Waga lekka: Stefaniak (Bawełna), rez: Krawczyk (Zryw).

Waga półśrednia: Olejnik (ŁKS), rez.: Maciejczyk (Concordia).

Waga średnia: Trzęsowski (Włókniarz), rez.: Taborek (Zryw).

Waga półciężka: Pisarski (ŁKS), rez.: Żylis (ŁKS).

Waga ciężka: Jaskóła (Włókniarz), rez. Niewadził (Zryw).

Wzywam wyżej wymienionych zawodników do intensywnego treningu celem należytego przygotowania do tak poważnego spotkania.

Próbna waga zawodników wyznaczonych do reprezentacji, odbędzie się dnia 13 września 1948 r. (poniedziałek) w lokalu ŁOZB, Piotrkowska 67 m. 6 o godz. 19-ej, na którą zawodnicy mają się stawić z legitymacjami zawodniczymi PZB z poświadczeniem lekarza.

Za punktualne przybycie i wagę zawodników odpowiedzialne są kluby.

Zawodnicy, którzy się nie stawią na próbną wagę, będą karani według przepisów.

Zawodnicy winni posiadać buty, czyste bandaże, białe skarpetki i ręcznik.

Gospodarz ŁOZB dostarczy na zawody kostiumy i rękawice bokserskie.

Sekundantami drużyny łódzkiej wyznaczam:

1. Garncarka Józefa.
2. Cyrana Józefa.

Kapitan ŁOZB
(—) **Stanisław Racięcki**

Z toru helenowskiego



Wizyta kolarzy czeskich w Łodzi wywołała największe zainteresowanie wśród najmłodszych miłośników kolarstwa. W dniu zawodów trybuny świeciły pustkami, na miejscach zaś stojących nawet drzewa były gęsto zaludnione.

U dołu, w braterskim objęciu jadą Kupczak ze Stepankiem, oraz Bek z Brunerem

WUWF komunikuje...

W związku z zarządzeniem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej o udziale sportu w akcji Odbudowy Warszawy Woj. Urząd Kult. Fiz. organizuje w dniu 8 września br. o godz. 17 w sali konferencyjnej Woj. Urzędu Kultury Fizycznej (ul. Curie-Skłodowskiej 28) odprawę przedstawicieli Okręgowych Związków Sportowych, Zrzeszeń i Organizacyj Sportowych.

W odprawie wezmą również udział delegaci Woj. Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Stolicy i miejscowej prasy sportowej.

Porządek dzienny odprawy:

1. Omówienie zarządzenia Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.
2. Plan imprez sportowych na odbudowę Warszawy.
3. Wolne wnioski.

Ze względu na rodzaj poruszanych spraw pożądane byłoby delegowanie na odprawę członków Zarządów pełniących obowiązki skarbników.

* * *

Na podstawie Zarządzenia Organizacyjnego Nr 3 z dnia 18 sierpnia 48 r. Głównego Urzędu Kultury Fizycznej i po porozumieniu się z Woj. Komendantem „SP", ZMP, OKZZ i Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego WUKF zwołuje w dniu 8 września br. o godz. 18,30 Zebranie Inauguracyjne Akcji Marszów Jesiennych celem powołania do życia Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego Marszów Jesiennych i realizacji tej akcji w myśl zarządzenia organizacyjnego i regulaminu marszów.

Porządek dzienny zebrania:

1. Zagajenie — ob. A. Nonas, dyr. WUKF;
2. Wybór przewodniczącego zebrania i sekretarza;
3. Referat o akcji marszów jesiennych — ob. A. Nonas;
5. Wybory do Wojewódzkiego Komitetu Marszów Jesiennych;
4. Dyskusja nad referatem.
6. Wolne wnioski.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Piłka nożna: zawody o mistrzostwo Ligi: stadion ŁKS-u, godz. 17-ta Widzew—Polonia (Bytom), poprzedzone przedmeczem o godz. 15-ej.

Zawody o puchar ŁOZPN-u dla miast prowincjonalnych: w Zgierzu godz. 11-ta: Zgierz —Skierniewice, godz. 16.30 w Zduńskiej Woli: Zduńska Wola — Piotrków.

Zawody finałowe drużyn klasy C boisko w Parku Ludowym, godz. 11-ta: Skra Bałuty—Ognisko, boisko w Konstantynowie, godz. 17-ta: Zryw Konstantynów—IKP. Zawody towarzyskie: Park Ludowy, godz. 11-ta finałowe mecze drużyn młodzieżowych o puchar ZMP w Pabianicach: godz. 11-ta PKS — Zjednoczone, w Aleksandrowie: DKS Aleks. — DKS Łódź.

Zawody kolarskie: w Kaliszu na torze odbędą się wyścigi z udziałem zawodników czeskich. Początek o godz. 16-ej.

D 030059